

Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych wydało stanowisko, w którym wzywa do pilnych zmian w prawie spadkowym, aby zabezpieczyć interesy gmin w przypadku przymusowego dziedziczenia spadków. Obecne przepisy, zgodnie z którymi gmina nie może odrzucić spadku, narażają ją na ryzyko spłacania długów z majątku publicznego, nawet jeśli wartość odziedziczonego majątku jest zerowa. Zdaniem samorządowców, taki stan prawny jest niesprawiedliwy, a jego koszty ponoszą podatnicy.

### Niesprawiedliwa sytuacja prawna

Zgodnie z polskim Kodeksem cywilnym, w sytuacji, gdy zmarły nie miał bliskich krewnych, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy. Co istotne, ani gmina, ani Skarb Państwa nie mają prawa do odrzucenia spadku. Chociaż spadek jest przyjmowany z dobrodziejstwem inwentarza – co oznacza, że odpowiedzialność za długi jest ograniczona do wartości aktywów spadkowych – egzekucja długu może być prowadzona z całego majątku gminy, w tym z jej rachunków bankowych.

Jak podkreśla Porozumienie, to właśnie ten mechanizm stawia samorządy w szczególnie niekorzystnej sytuacji w porównaniu do innych spadkobierców, którzy w przypadku „zadłużonego” spadku mogą go po prostu odrzucić. Gmina nie ma takiej możliwości, co uprzywilejowuje wierzyciela, który może ściągnąć długi, nawet jeśli faktyczny majątek spadkowy jest bezwartościowy lub nie został jeszcze oszacowany.

### Koszty ponoszą podatnicy

Samorządy zaznaczają, że w praktyce dochodzi do sytuacji, w których komornicy zajmują środki z rachunków bankowych gminy, aby pokryć długi spadkowe, mimo że wartość czynna spadku (czyli majątku, który go tworzy) nie została jeszcze ustalona. To prowadzi do poważnego uszczuplenia majątku publicznego. Jeśli po sporządzeniu spisu inwentarza okaże się, że wartość długu przekracza wartość spadku, gmina jest zmuszona do wszczęcia długiego i kosztownego procesu sądowego przeciwko wierzycielowi w celu odzyskania niesłusznie wyegzekwowanych kwot.

Porozumienie uważa, że ustawodawca, chroniąc wierzyciela, robi to kosztem podatników i mieszkańców, którzy zmuszeni są ponosić konsekwencje niekorzystnych regulacji. Dodatkowo, wierzyciele są w uprzywilejowanej sytuacji, ponieważ egzekucja z rachunku gminy jest znacznie szybsza i sprawniejsza niż ewentualna sprzedaż trudno zbywalnego majątku spadkowego (np. obciążonej nieruchomości).

### Proponowane zmiany: egzekucja tylko z masy spadkowej

Wnioskując "de lege ferenda" (w sprawie przyszłego prawa), Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych proponuje konkretną zmianę w Kodeksie cywilnym. Zgodnie z ich propozycją, należałoby dodać do przepisów zapis, który ograniczy odpowiedzialność gminy za długi spadkowe jedynie do przedmiotów wchodzących w skład masy spadkowej. W ten sposób egzekucja będzie mogła być prowadzona wyłącznie z majątku odziedziczonego, a nie z całego majątku gminy.

Samorządowcy podkreślają, że celem zmian nie jest umożliwienie gminom odrzucania spadków – co mogłoby prowadzić do braku możliwości uregulowania spraw własności majątku – lecz zrównanie pozycji prawnej gminy z innymi spadkobiercami. Proponowane zmiany nie pogorszyłyby sytuacji wierzycieli w stosunku do tej, w jakiej znajdowali się za życia dłużnika, jednocześnie chroniąc majątek

## Gminy jako przymusowi spadkobiercy. Samorządy apelują o zmiany w prawie

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 30, wrzesień 2025 09:11

Tomasz Smaś

Odsłony: 1022

---

publiczny. W ocenie Porozumienia, obecny stan prawny jest niesprawiedliwy i wymaga pilnej interwencji legislacyjnej.